

Br.0002.8.2022

**Protokół Nr LII/22
z obrad LII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski
w dniu 27 lipca 2021 roku**

LII sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w budynku przy ul. M. Kopernika 3 w Bielsku Podlaskim (sala - II piętro) w zdalnym trybie obradowania. Obrady rozpoczęto o godzinie 9:00, a zakończono o godzinie 10:11. W posiedzeniu wzięło udział 20 radnych:

1. Paweł Bierżyn
2. Włodzimierz Borowik
3. Aleksander Bożko
4. Stanisław Charyton
5. Emil Falkowski
6. Maria Grabowska
7. Krzysztof Grodzki
8. Krzysztof Grygoruk
9. Tomasz Hryniewicki
10. Danuta Karniewicz
11. Iwona Kołos
12. Eugenia Kruk
13. Romuald Margański
14. Mikołaj Osipiuk
15. Andrzej Roszczenko
16. Eugeniusz Simoniuk
17. Tomasz Sulima
18. Piotr Wawulski
19. Irena Zawacka-Prystupa
20. Artur Maciej Żukowski

Nieobecny radny: Piotr Ostaszewski

W sesji uczestniczyli również Burmistrz Miasta – Jarosław Borowski, Skarbnik Miasta – Anna Szkoda, Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej – Paweł Korniluk oraz w trybie zdalnym: Zastępca Burmistrza Miasta – Bożena Teresa Zwolińska i Sekretarz Miasta – Tamara Korycka.

(lista obecności radnych oraz osób uczestniczący w sesji stanowi załączniki nr 1 i nr 2 do protokołu).

1. Otwarcie sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko otworzył obrady LII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w VIII kadencji samorządu. Powitał radnych Rady Miasta Bielsk Podlaski, Burmistrza Miasta – Jarosława

Borowskiego, pracowników Urzędu Miasta oraz wszystkich oglądających obrady. Poinformował, że LII sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski została zwołana na wniosek Burmistrza Miasta zgodnie z paragrafem 49 Statutu Miasta Bielsk Podlaski. Przypomniał, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym obrady są transmitowane i utrwalane za pomocą elektronicznych środków przekazu, a następnie udostępniane na stronach BIP Urzędu Miasta. Obecność osób niebędących radnymi ani osobami publicznymi jest równoznaczna z wyrażeniem zgody na utrwalenie i rozpowszechnianie ich wizerunku utrwalonego za pośrednictwem kamery. Dokładne informacje znajdują się przy wejściu na salę obrad. Przypomniał radnym, aby podczas wypowiedzi nie upubliczniali danych osób fizycznych bez ich zgody, bo można być pociągniętym do odpowiedzialności, jeśli dane zostaną ujawnione. Poinformował, że według listy obecności obecnych jest 20 radnych. Nieobecny jest radny Piotr Ostaszewski, który informował o swojej nieobecności. Poprosił również radnych o potwierdzenie obecności za pomocą zakładki kworum na urządzeniach elektronicznych.

2. Ustalenie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował zebranych, że wniosek Burmistrza Miasta Pana Jarosława Borowskiego o zwołanie sesji z proponowanym porządkiem obrad został doręczony wszystkim radnym wraz z materiałami na sesję (wniosek o zwołanie sesji oraz zawiadomienie o terminie LII sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowią załącznik nr 3 i 4 do protokołu). Burmistrz Miasta złożył dodatkowy wniosek o wprowadzenie jeszcze jednego punktu do porządku obrad sesji. Ten wniosek został złożony wczoraj (wniosek Burmistrza Miasta o wprowadzenie nowego punktu stanowi załącznik nr 5 do protokołu). Następnie Przewodniczący odczytał ww. wniosek z uwagi na to, że wpłynął do radnych wczoraj późnym wieczorem. Poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag lub wniosków do zaproponowanego porządku obrad.

Otworzył dyskusję.

Radny Piotr Wawulski stwierdził, że ma pytanie do Pana Burmistrza - dlaczego sesja jest dzisiaj, a nie we wtorek? Tyle razy mówiono o tym, że wtorek jest taki, że Pan Burmistrz ukłon robi w stronę radnych, że mają zaplanowany czas. Można było zrobić sesję we wtorek. Decyzje nad tematami poruszonymi dzisiaj, oczywiście oprócz budżetu obywatelskiego, można było podejmować we wtorek, a nie dzisiaj. To jest jedna sprawa, druga sprawa - tak na przyszłość, jeżeli jest zwoływana sesja nadzwyczajna, minął miesiąc już od ostatniej sesji, tematów jest jego zdaniem mnóstwo, również wśród radnych, a nie ma takiego tematu jak sprawy różne. Większość radnych by chciała podjąć jakieś tematy, ale radni nie mogą zmienić porządku, to Burmistrz jest tutaj dyrektorem i szefem. W związku z powyższym radni muszą przyjąć to co jest. Także taka sesja nadzwyczajna, która jest tylko robiona po to, żeby po prostu diety były wypłacone wszystkim, jest niepotrzebna. Stwierdził, że trzeba zmienić ten regulamin, zrobić w lipcu normalną sesję, bo miesiąc czasu to jest naprawdę dużo w samorządzie i dla mieszkańców i po prostu nie robić na siłę sesji albo komisji, żeby otrzymać te diety. Zaapelował, aby robić normalne sesje, które odbywają się tak jak w innych miesiącach. Zaznaczył, że chce tylko dowiedzieć się dlaczego sesja jest dzisiaj, a nie wtorek.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że ma pytania do Pana Przewodniczącego – patrzyła na uchwałę, którą Przewodniczący zaproponował odnośnie budżetu obywatelskiego. Tam jest podpisany Pan Przewodniczący Andrzej Roszczenko. Zapytała czy te uchwały, które są przedstawiane radnym, są opiniowane przez radców prawnych?

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko odpowiedział, że są.

Radna Danuta Karniewicz stwierdziła, że może nie być na bieżąco z prawem, ale radca prawny powinien być. Wczoraj szukała w Internecie. Niestety, ale to już było dość dawno. Jeżeli radnym się coś proponuje to powinno być sprawdzone prawnie, pod względem prawnym i formalnym.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiedział, że wszystkie projekty uchwał, które są poddawane pod obrady czy to sesji zwyczajnej czy sesji zwoływanej na wniosek są zaaprobowane, zaparafowane pod względem formalnym przez radcę prawnego obsługującego Urząd Miasta, także nie wie skąd wątpliwość, że może nie są. Są zaopiniowane w dniu wczorajszym. Ta ostatnia uchwała, którą wczoraj dopiero przygotowywano, również jest zaaprobowana. Pani Skarbnik ją przygotowywała, także gdyby nie było opinii radcy prawnego, to projekt uchwały nie wszedłby w ogóle do porządku obrad, także tak to wygląda. Odnośnie pytania dlaczego sesja została zwołana na czwartek, a nie na wtorek – jak radni zauważyli, wniosek o zwołanie sesji został podpisany 21 lipca tego roku. Poinformował, że wtedy jeszcze był na urlopie i wracał do pracy dopiero 26 lipca. To był pierwszy dzień kiedy wróciłby do pracy, a na ten dzień miał już poumawiane inne spotkania, więc nie mógłby uczestniczyć w sesji. Dlatego został zaproponowany termin czwartkowy. Nie zgodził się ze zdaniem radnego, że ta sesja mogłaby poczekać ona nie może poczekać, zresztą jest to ujęte w informacji dlaczego tą sesję trzeba zwołać. W sprawie przekazania budynku Plac Ratuszowy 9 ważność operatu kończy się 23 września. Jeżeli byśmy poczekali do sesji sierpniowej, która jest planowana na 30 sierpnia, to Wojewoda ma 30 dni na to, żeby zająć stanowisko i upłynąłby termin ważności operatu. Należałoby robić nowy operat, ponosić nowe koszty. Poprosił aby nie doszukiwać się żadnego drugiego dna, bo tego drugiego dna nie ma. Tak jak radni w materiałach widzieli Urząd Marszałkowski zwrócił się z prośbą o zmianę adresata przekazania tego budynku już po ostatniej, czerwcowej sesji, więc wtedy tego nie można było zrobić. Należy też pamiętać, że jest sezon urlopowy i nie wszyscy pracowni są dostępni każdego dnia i pewne sprawy czekają na ich powrót. Zazaczył że rozumie niekomfortową sytuację, bo wszyscy przyzwyczajeni są do wtorku, a sesja jest w czwartek, ale chciał uczestniczyć w tej sesji. Gdyby odbyła się we wtorek to nie mógłby tego zrobić.

Radna Danuta Karniewicz (ad vocem) zapytała czy zmiany w ustawie o samorządzie gminnym wprowadzane są w lipcu, w czerwcu, kiedy? Skoro tak to jest dane do głosowania odnośnie budżetu obywatelskiego w czerwcu, bo radni w czerwcu głosowali. 5 us. 6 - w starej ustawie nie ma 'c'. Nie ma innych podpunktów, nie ma ustępów, a tu są ustępy, sześć aż. A 5a jest, jest punkt pierwszy, punkt drugi, a tu jest sześć. W związku z tym ktoś tego nie przeczytał, skoro nam to oferował, to znaczy, że nie przeczytał.

Radny Piotr Wawulski (ad vocem) odpowiadając Burmistrzowi Miasta zaznaczył, że nie powiedział, że te tematy mogą poczekać, bo wie, że nie mogą czekać. Powiedział, żeby robić normalną sesję w każdy lipiec w ostatni wtorek miesiąca. Nie robić fikcyjnej przerwy wakacyjnej, tylko żeby te sesje odbywały się w lipcu jak w normalnym innym miesiącu.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko przypomniał, że w styczniu lub w grudniu ubiegłego roku Rada Miasta przyjmowała plan pracy rady, który został zatwierdzony. W tym planie rady na miesiąc lipiec i sierpień nie wprowadzono żadnych tematów. Plan jest po to, żeby można było go w każdej chwili zmienić. Do dnia dzisiejszego nikt nie wniósł, nie wystąpił z wnioskiem, żeby uzupełnić, czy zmienić ten plan pracy Rady Miasta, a teraz zaczyna się szukanie winnych.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że właśnie to chciał powiedzieć. Plan pracy rady ustalają radni, a nie burmistrz miasta. To radni zgłaszają tematy, jako komisje opracowują te plany. Jeżeli radni chcą, żeby była w lipcu sesja normalna, to od nich to zależy, a nie od burmistrza miasta. Jako Burmistrz nie jest od tego, żeby radnym ustalać kiedy się mają spotykać. W zeszłym tygodniu dowiedzieliśmy się o tym, że jest taki temat, który nie może poczekać, to skorzystano z prawa do tego, które jest przypisane w ustawie o samorządzie zwołania sesji na wniosek, bo tak jak radny przyznał, te

tematy nie mogą czekać do następnego miesiąca. Natomiast ustalenie tego czy w miesiącu lipcu będzie sesja „normalna” to jest kompetencja radnych i ich decyzja. Jeżeli radni podejmą taką decyzję, żeby wpisywać na miesiąc lipiec, że jest sesja, jakie tematy będą w programie sesji, to radni to przegłosują i to tak będzie.

Radny Piotr Wawulski (Ad Vocem) zgodził się z tym, że to jest kompetencja rady, a nie burmistrza. Zaznaczył, że do Pana Burmistrza nie ma pretensji za to, że w lipcu nie ma tej sesji. Ustalając plan pracy rady radni podnosili ten temat żeby w lipcu była sesja. Były argumenty niektórych osób, że nie ma sensu bo może nie będzie tematów, może będzie sesja nadzwyczajna i tak dalej. Osobiście uważa, że tutaj nie jest przytykanie do Pana Przewodniczącego i do Pana Burmistrza, tylko generalnie mówiąc, miesiąc mija i tematów jest dosyć dużo. To, że mamy wakacje nie znaczy, że samorząd nie funkcjonuje. W jego ocenie sesje powinny być w lipcu i taki wniosek prawdopodobnie złoży, żeby po prostu nie było tej przerwy wakacyjnej i żeby radni normalnie przychodzili do pracy na komisje i na sesję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję w przedmiotowym punkcie i poinformował, że za chwilę przystąpi do głosowania wniosku Burmistrza Miasta o dokonanie zmiany w porządku obrad LII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski polegającej na wprowadzeniu w punkcie nr 5 sprawy „Podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk Podlaski konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu Miasta na 2023 rok”, zaś dla dotychczasowego punktu nr 5 „Zamknięcie sesji” nadaniu kolejnego numeru 6.

Głosowano wniosek w sprawie:

Wniosek o dokonanie zmiany w porządku obrad LII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski zwołanej na wniosek Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w dniu 28 lipca 2022 roku, polegającej na wprowadzeniu w punkcie nr 5 sprawy „Podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk Podlaski konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu Miasta na 2023 rok”, zaś dla dotychczasowego punktu nr 5 „Zamknięcie sesji” nadaniu kolejnego numeru 6..

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Piotr Ostaszewski

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w głosowaniu jawnym 20 radnych głosowało – za, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, więc wniosek uzyskał wymaganą większość, bezwzględną liczbę głosów składu Rady Miasta.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** odczytał porządek obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2021 r.
4. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości w trybie darowizny na cel publiczny na rzecz Muzeum Podlaskiego w Białymstoku.

5. Podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk Podlaski konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu Miasta na 2023 rok
6. Zamknięcie sesji.

3. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2021 r.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 3 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2021 r. (**wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 6 do protokołu**). Poinformował, że projekt uchwały został dostarczony wszystkim radnym wraz z materiałami na sesję. Poprosił Skarbnik Miasta o przedstawienie informacji w zakresie przedmiotowego projektu uchwały.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda poinformowała, że zaproponowane zmiany w budżecie miasta są krótkie i niewielkie, ale ważne dla budżetu. Pierwsza sprawa to jest wprowadzenie nowego zadania inwestycyjnego w Szkole Podstawowej nr 5, tj. zakup okapu do kuchni w Szkole Podstawowej Nr 5 im. Szarych Szeregów, po to, żeby Pan Dyrektor mógł jeszcze w czasie wakacji, kiedy nie pracuje kuchnia, przeprowadzić remont. Remont kuchni w całości jest wykonywany z zakupów bieżących z własnymi siłami pana dyrektora, natomiast ten zakup jest zakupem inwestycyjnym i okap wraz z tym całym oprzyrządowaniem niezbędnym, co również było wskazaniem inspekcji sanitarnej. Szacunkowy koszt tego zadania wynosi 29.309 zł. 1500 zł jest to przesunięcie dotacji udzielonej dla Bielskiego Domu Kultury z zadania z dotacji podmiotowej na dotację celową. Jest to kwestia techniczna, która ma znaczenie w wykorzystywaniu środków. Jednocześnie dodała, że ta zmiana nie powoduje zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej, ponieważ środki na nowe zadanie zabezpieczane są z przesunięcia z innego zadania inwestycyjnego.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko podziękował Pani Skarbnik za informację i otworzył dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

Radny Eugeniusz Simoniuk zauważył, że mija połowa wakacji. Dopiero w szkole obejrzeni się, że trzeba robić remont kuchni. Zapytał Burmistrza gdzie jest nadzór? Kto tym się opiekuje? Jego zdaniem to jest skandal.

Radna Danuta Karniewicz poinformowała, że radni byli ostatnio w Szkole Podstawowej Nr 5. Dach jeszcze nie zaczął być remontowany. Czy ktoś tego pilnuje, czy nie? Bo będą następne problemy, pewnie będzie następna nadzwyczajna sesja, no bo trzeba będzie tych pieniędzy dołożyć. Przypomniała, że ceny rosną z dnia na dzień. Kto tego pilnuje?

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos poinformowała, że chce się odnieść do słów kolegi radnego. Z tego co wie, to nasze miasto co roku składa wnioski na dofinansowanie, czy też sfinansowanie remontu kuchni szkolnych. I co roku tych pieniędzy nie dostajemy. Szkoły składały wnioski. Z jej informacji wynika, że, to niedawno otrzymaliśmy odpowiedź, że po raz kolejny nasze wnioski odrzucono. Skoro odrzucono nasze wnioski, to szkoła prosi o pieniądze miasto. Zwróciła się do Burmistrza Miasta, że jej szkoła, pozostałe szkoły co roku składają wnioski, żeby to dofinansować, ale niestety chyba nie mają dobrych wiatrów.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiedział, że na temat dobrych wiatrów nie będzie się wypowiadał, kto ma, kto nie ma, bo nie jestem gastrologiem i to nie jest jego kompetencja, żeby o tym rozmawiać. Natomiast Pani Wiceprzewodnicząca słusznie zauważyła, że zostało to zaproponowane w związku z nieotrzymaniem środków, a koniecznością wykonania tego. Składając wnioski liczymy na to,

że te pieniądze dostaniemy, dlatego tego nie było wpisanego wcześniej do budżetu miasta, także nie można tak mówić, że nie ma żadnego nadzoru. Szuka się pieniędzy na zewnątrz tam gdzie się da, to co się uda uzyskać to wtedy jest wprowadzone do budżetu. To co się nie uda, to albo się rezygnuje z przeprowadzenia tej inwestycji, albo się robi ją z innych środków. Tak jak radnym zostało powiedziane, te 29 tys. zł nie wymaga zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej zadłużenia, natomiast trzeba to zrobić. Trzeba to po prostu zrobić, żeby sprawa była zamknięta i na wakacjach, żeby Pan Dyrektor zakończył remont w kuchni. Tak jak też Pani Skarbnik powiedziała są tam koszty wydatków bieżących, to jest akurat zadanie inwestycyjne, dlatego też musi to być wpisane jako zadanie majątkowe.

Wobec braku kolejnych zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 r.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 r.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (19)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Danuta Karniewicz

NIEOBECNI (1)

Piotr Ostaszewski

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował o wynikach głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:

za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 1, **podjęła**

Uchwałę Nr LII/394/22

w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 r.

(uchwała stanowi załącznik nr 7 do protokołu).

4. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości w trybie darowizny na cel publiczny na rzecz Muzeum Podlaskiego w Białymstoku.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 4 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości w trybie darowizny na cel publiczny na rzecz Muzeum Podlaskiego w Białymstoku (**wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 8 do protokołu**). Następnie otworzył dyskusję w przedmiotowym punkcie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że upoważnia Pana Kierownika Pawła Korniluka do tego, żeby radnym przedstawił sytuację trochę szerzej aniżeli jest opisane we wniosku. Z czego wynika ta zmiana - dotyczy to kwestii budynku Plac Ratuszowy 9, na który w ubiegłym roku radni wyrazili zgodę, żeby przekazać go Województwu Podlaskiemu. Teraz Województwo Podlaskie poprosiło nas żeby jednak zmienić adresata, ale szczegółowo opowie o tym Pan Kierownik, także daje zgodę na to, aby Pan Kierownik zabrał głos.

Radny Tomasz Sulima przypomniał, że 23 lutego 2021 r. Rada Miasta podjęła decyzję o zbyciu tej działki. On był przeciw i podtrzymuje te zdanie. Minęło prawie półtora roku i Zarząd Województwa, Pan Marszałek w żaden sposób skutecznie nie poinformowali ani radnych, ani mieszkańców co do konkretnych planów na nieruchomość Plac Ratuszowy 9. Chciałby po prostu wiedzieć, co konkretnie Pan Marszałek i Muzeum Podlaskie chce, żeby tam się mieściło. Nie wie tego, wie natomiast, że koszty modernizacji, rewitalizacji tego obiektu, jeżeli wtedy kosztowały kilka milionów zł, to dzisiaj te koszty pewnie wzrosły o 100%. Zapewne utrzymanie tego miejsca, tego ośrodka kultury również wzrosło o 100% i mieszkańcy miasta pytają o co w tym wszystkim chodzi? Czy chodzi o to, żeby ktoś dostał posadkę przed wyborami, czy chodzi o pewne zmiany wizerunkowe? Mieszkańcy pytają o funkcjonowanie Muzeum Podlaskiego. Mieszkańcy też pytają jego, a nie wie co odpowiedzieć, dlaczego Alina Dębowska przestała być kierownikiem, dlaczego wizytówka naszego miasta, nasz brand, czyli rękawiczki podlaskie przestał być tą marką? Wystawa stała, została zdjęta, co zaskoczyło wielu mieszkańców, turystów oraz ludzi spoza regionu. Wydawało nam się, że to jest coś, co pokazuje wielokulturowość i pewną spuściznę kulturalną naszego miasta. To jest ten szereg pytań, szereg wątpliwości, być może część z nich zostanie tutaj rozwiana w dyskusji. Osobiście nie widzi powodu, aby w tym momencie, w drodze darowizny tą nieruchomość przekazywać, dlatego że jako radny, jako mieszkaniec kompletnie nie wie co tam może się mieścić. Mieszkańcy o to pytają i są zaniepokojeni tą sytuacją, że miasto wyzbywa się przekazując w zarząd Województwa nasze nieruchomości i przez to przestajemy mieć kontrolę nad tymi miejscami. Są zaniepokojeni i on jest tutaj od tego też, żeby ten głos mógł wybrzmieć.

Radna Danuta Karniewicz przypomniała, że kiedy ta rudera stała, to kilkakrotnie pytała Pana Burmistrza dlaczego my z tym nic nie robimy. Burmistrz odpowiadał wtedy, że Konserwator Zabytków nie pozwala nic tu robić. Zapytała czy mamy pieniądze na remont tego budynku? Skoro Pan radny Sulima mówi, że ten budynek możemy zagospodarować, coś tam zrobić, to czy mamy na to pieniądze? Czy dalej ta rudera ma stać i straszyć, czy lepiej żeby tam coś się działo? Stwierdziła, że wychodzi z założenia, że przecież to jest wizytówka miasta, to jest centrum miasta i dalej to ma się tak rozwalać? Czy Pan Sulima ma jakieś środki, które może zainwestować, żeby ten budynek został odtworzony taki, jaki był poprzednio, bo to jest warunek Konserwatora Zabytków?

Radny Piotr Wawulski stwierdził, że cieszy się, że dyskusja w ogóle powraca na temat tego placu. Fakt faktem, że to się przeciąga w czasie, co jest trochę niepokojące. Cieszy się, że radny Tomasz Sulima rozmawia z mieszkańcami i słucha ich. Dodał, że jego też mieszkańcy pytają, np. dlaczego drogi są przez 3 lata rozkopane? Dlaczego Pani Prezes Przedsiębiorstwa straciła pracę, żeby ktoś inny dostał, i tak dalej i tak dalej, także można tak się przekomarzać. Zaznaczył, że jego zdaniem, tak jak wszyscy siedzą na sali, to wszyscy chcą żeby ten plac został zrobiony. My środków na to nie mamy, wyraźnie wybrzmiało to ze słów Burmistrza. Zapytał czy radny Sulima ma pretensje do radnych, że podjęli taką decyzję, a nie ma pretensji do Burmistrza, że nie prowadzi konwersacji z obdarowanym? To Burmistrz powinien powiedzieć, że rozmawiał, co będzie budowane, a co nie będzie budowane. Dodał, że większość z radnych nie ma takiej wiedzy, ale chciałby, żeby tam coś powstało. Chyba wszyscy tego chcą.

Radny Tomasz Sulima (ad vocem) podkreślił, że zależy mu na tym jako radnemu i mieszkańcowi, żeby tam powstało coś konkretnego, a nie żeby wyłącznie można było wyremontować czujnymi pieniędzmi ten budynek. Chciałby, żeby Rada Miasta miała realny wpływ na to nie tylko jak wygląda centrum miasta, ale żeby to był ośrodek, który będzie też wizytówką naszego miasta, który będzie służył. Wydaje mu się, że półtora roku to jest wystarczający okres, aby Pan Marszałek Województwa jakieś pismo skierował do radnych, do mieszkańców, aby nam powiedział – „Słuchajcie, tam będzie muzeum Znachora, tu może będzie muzeum Żołnierzy Wyklętych” żeby był jakiś konkret. Na razie nie wiemy tak naprawdę nic i dlatego zależy mu na tym, żeby radni mogli wiedzieć, co tam się może wydarzyć i mieszkańcy zwyczajnie o to pytają. Fajnie jeżeli coś można wyremontować, ale nie wiemy co konkretnie tam się może wydarzyć, jaka to może być instytucja, tego mieszkańcy chcą wiedzieć.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (ad vocem) poinformował, że zgłasza się ad vocem, ponieważ nie rozumie wypowiedzi radnego Piotra Wawulskiego mówiącego o tym co by było, gdyby Burmistrz rozmawiał z obdarowanym. Poinformował radnego, że od dnia kiedy Rada Miasta podjęła uchwałę, a więc w lutym ubiegłego roku, to nie raz i nie dwa spotykał się i z Panem Marszałkiem i z poprzednim Wicemarszałkiem i ostatnia nawet rozmowa miała miejsce dzisiaj o godzinie 9:04 z pytaniem, czy już rada przegłosowała projekt uchwały czy nie przegłosowała. Poprosił, aby nie mówić, że nie ma rozmów. Dodał, że Pan Kierownik przedstawi informację, kiedy i jakie rozmowy były. Oprócz rozmów liczą się dokumenty. To nie jest przekazanie nieważnej działki, to jest przekazanie działki budynku, który znajduje się w centrum miasta. Muszą być dochowane wszelkie procedury, które są przy tego typu przedsięwzięciach niezbędne. I tu nie może być tak, że Rada Miasta 22 lub 23 lutego ubiegłego roku podjęła uchwałę i 24 lutego już notariusz przyszedł i spisał przekazanie – to tak nie działa. Dlatego prosi aby nie mówić, że nie było żadnych spotkań, że nie było żadnych rozmów, bo radni o tym nie wiedzą. To pracownicy Urzędu Miasta spotykają się w tej sprawie. Są spotkania zarówno na szczelbu dyrektora, który przyjeżdża i spotyka się z nim i na szczelbu niższym gdzie rozmawiają ze sobą i inne osoby.

Radny Piotr Wawulski (ad vocem) odpowiedział, że poszedł tropem radnego Tomasza Sulimy – radny Sulima nie wie i on też nie wie co się dzieje. Odnośnie rozmów Burmistrza stwierdził, że on w kalendarz Burmistrza nie zagląda. Może Pan Burmistrz notatki sporządza z tych spotkań, tak jak sporządził ze spotkania z nim. W takim razie Pan Burmistrz może podzieli się tymi informacjami z nami. Zapytał skąd ma wiedzieć o czym Pan Burmistrz rozmawia? Radny Sulima nie wie, to on ma wiedzieć?

Radny Krzysztof Grygoruk zwrócił się z pytaniem do Burmistrza Miasta po co jest ten cyrk? Jest obecny Kierownik, który ma wiedzę. Zaczniemy od tego, żeby udzielić głosu dla Pana Kierownika, który nam wyjaśni wszystko. Może Kierownik ma konkretne informacje, a my tutaj sobie gadamy by tylko gadać.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (ad vocem) przypomniał, że 10 minut temu mówił, że chciałby, żeby Kierownik przedstawił radnym informacje, a radni zaczęli dyskusję. Zaznaczył, że radni mają do tego prawo. Kierownik jest przygotowany, notował pytania, które się pojawiły, i bardzo dobrze, że się pojawiły i będzie radnym za chwilę odpowiadał, chyba, że dalej się będą pojawiały jakieś pytania, także tu żadnej szopki nie ma.

Radny Krzysztof Grygoruk zapytał kto prowadzi tą sesję? Zaproponował, aby zapobiegać takim rzeczom i udzielić głosu Kierownikowi na początku, żeby przedstawił jak to wygląda. Może wszystkie tematy radnego Sulimy i radnego Wawulskiego by były rozwiane i byśmy tutaj nie robili tego cyrku.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że jeśli radni zgłaszają się do dyskusji, to jego obowiązkiem jest udzielenie głosu. Zapytał kto w takim razie robi ten cyrk? Wyjaśnił, że w pierwszej kolejności prawo głosu mają radni, a w dalszej kolejności inne osoby, w tym pracownicy i dlatego jest tak jak jest. Poprosił, aby nie zwałać winy na Przewodniczącego, Burmistrza i inne osoby.

Radny Eugeniusz Simoniuk stwierdził, że się nie dziwi, że taka polemika dzisiaj powstała. Każdego boli i każdy kto się patrzy, to widzi, że tam trochę zaniedbania jest. Czekamy półtora roku i nic nie wiemy, ale na niektóre tu tematy to naprawdę między sobą zaczynamy się kłócić. Spytajmy jak jest, fakt, że nie było, ale kto z nas się pytał na sesji co tam się dzieje? Między sobą gadaliśmy, to dopiero coś drgnęło. Dodał, że obawia się tego, żeby za następne półtora roku, albo za 5 lat, nie było tak, że ktoś to podpali. Bo w naszej Polsce Rzeczypospolitej to bardzo często jest spotykane. Przeszkadza budowa, to poszła z wiatrem, wysypisko. Dodał, że boi się również tego, że może pięć lub nawet więcej lat będziemy dalej na to czekać, ale jako radni to trochę zawinili. Oddaliśmy nieruchomości, bo nie mieliśmy środków. Myśleliśmy, że coś będzie. Zobaczymy. Dowiemy się co, jak to mówią, w trawie piszczy. Innego wyjścia nie ma i po prostu trzeba pamiętać, co kwartał tutaj kilka zdań zabrać na ten temat, co się robi, co

będzie się robiło i tego pilnować. Innego wyjścia nie mamy. Oddaliśmy, więc musimy sami siebie też pilnować.

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej – Paweł Korniluk poinformował, że odniesie się do trwającego postępowania, bo w konsekwencji uchwały z 23 lutego 2021 roku w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości w trybie darowizny na cel publiczny na rzecz Województwa Podlaskiego i w konsekwencji Zarządzenia Burmistrza z 14 kwietnia 2022 roku, referat gospodarki przestrzennej prowadził prace polegające na doprecyzowaniu, sporządzeniu protokołu przekazania, który jest niezbędnym dokumentem do sporządzenia aktu notarialnego w formie darowizny. Projekt protokołu został wysłany do Urzędu Marszałkowskiego wraz z prośbą o zaakceptowanie, ewentualnie wniesienie uwag w dniu 4 lipca bieżącego roku. Natomiast w dniu 7 lipca wpłynął wniosek Marszałka Województwa o zmianę podmiotu obdarowanego, bezpośrednio na rzecz Muzeum Podlaskiego w Białymstoku. Urząd Miasta odniósł się do wniosku Marszałka Województwa z prośbą o zmianę podmiotu obdarowanego, jednakże stanowisko Urzędu Miasta poparte opinią radców urzędu jest takie, że należy zmienić uchwałę przesądzającą na czyją rzecz ma być obdarowany. Tutaj bez zmiany następuje cel, bo to jest cel publiczny regulowany ustawą o gospodarce nieruchomościami i tam art. 6 określa cele publiczne, więc tutaj wątpliwości nie budzi cel, ale takie wyjaśnienia stosowne również marszałek składał, że to ma być działalność statutowa wojewódzkiej jednostki organizacyjnej Muzeum Podlaskiego, czyli na rzecz muzealną, tak więc jest spełnienie tego wymogu celu publicznego. Odnośnie pytania radnego Sulimy, o plany to najlepiej byłoby zapytać bezpośrednio Dyrektora Muzeum. W dniu 13 lipca do Urzędu Miasta wpłynęło wystąpienie Dyrektora Muzeum z wstępną propozycją przeznaczenia pomieszczeń. Poinformował, że odczyta ww. pismo do wiadomości państwa radnych. Jednocześnie nadmienił, że korespondencja między Marszałkiem Województwa do wiadomości otrzymywał również dyrektor Muzeum Podlaskiego. W dniu 13 lipca dyrektor Muzeum Podlaskiego wystąpił do Burmistrza Miasta z pismem, co widzi też Muzeum Podlaskie. Po wykonaniu ekspertyzy pozwalającej ocenić stopień zużycia budowli zostanie podjęta decyzja o przystąpieniu do remontu bądź ewentualnej budowie nowego obiektu wzorowanego na stylistyce istniejącego budynku wspólnego z okresem historycznym, w który został on wpisany. Więć z pisma wynika, że dyrektor ma świadomość, iż jest to tkanka historyczna miasta, jest to budynek drewniany. Przypomniał również, że miasto starało się o rozbiórkę tego budynku lecz konserwator zabytków, co było wcześniej powiedziane, nie wyraził takiej zgody. Podejrzewa, że dyrektor Muzeum też ma tego świadomość, więc po ekspertyzie dopiero będą wiedzieli czy ten budynek w formie prawno-budowlanej rozbiórą, przebudują, czy zmodernizują. Tak więc nie jest w stanie powiedzieć czy to będzie rozbiórka i nowa budowa, bo to dokumenty pozwoleń na budowę wraz z konserwatorem określą cel, który musi inwestor wykonać. W zamierzeniu wyremontowany mur wzniesiony od podstaw obiektu mógłby stanowić przestrzeń kreatywnych działań muzealnych, skierowanych zarówno do lokalnych społeczności, jak i turystów przyjeżdżających z regionu, województwa kraju, a także z zagranicy - to są słowa dyrektora. Muzeum Podlaskie w piśmie przedstawiło wstępną propozycję przeznaczenia pomieszczeń:

- przestrzeń biurowa Muzeum Obojga Narodów - w budynku ratusza pozostałoby jedynie pracownicy obsługujący zwiedzających. Salę biurowe w ratuszu stałoby się salami wystawowymi,
- sala konferencyjna stosunkowo niewielka - 30-40 osób z wyposażeniem audiowizualnym oraz dostępem do szybkiego Internetu,
- sala edukacyjna pod nazwą Warsztaty Rzemiosł Różnych jako miejsce prowadzenia warsztatów edukacyjnych, warsztatów i szkoleń z rękodzielnictwa artystycznego, wzornictwa, designu i tym podobne.
- sala kreatywnych działań twórczych dla dzieci i młodzieży, tematycznie związanych z historią Korony i Litwy, na przykład drewniane klocki do tworzenia przestrzennych elementów historycznych, duże miękkie elementy do budowania, otworzenia, kreowania przestrzeni,
- izba regionalna (na przykład etno room), ekspozycja zbiorów etnograficznych regionu,
- kawiarenka i cukiernia z podręczną biblioteczką tematyczną oraz materiałami promocyjnymi miasta, Muzeum Podlaskiego oraz innych współpracujących z muzeum instytucjami,

- sklepik z pamiątkami,
- magazyn zbiorów etnograficznych i pomieszczenie gospodarczo-magazynowe.

Kończąc pismo Dyrektor Muzeum zwraca się z prośbą o pozytywne rozpatrzenie wniosku Zarządu Województwa Podlaskiego jak w sentencji. Jego zdaniem zasadnym było gdyby Dyrektor Muzeum wyjaśnił ewentualnie szczegóły. Osobiście nie jest kompetentny żeby powiedzieć więcej co Muzeum planuje. Odpowiadając na zapytanie radnej Karniewicz o pieniądze stwierdził, że to również nie jest pytanie do niego. Na pewno ten koszt byłby znaczny, biorąc pod uwagę, że jest to obiekt drewniany w zabudowie, w strefie konserwatorskiej, więc koszty odtworzenia budynku są wysokie i nie do oszacowania. Na etapie realizacji na pewno wynikną inne, dodatkowe elementy, które nie są łatwe do oszacowania, na pewno nie na tym etapie, na którym dzisiaj jesteśmy.

Radna Eugenia Kruk przypomniała, że 23 lutego ona i trzy inne osoby były przeciwko oddaniu tego budynku dla Marszałka. Minęło półtora roku i jak widać Pan Marszałek z pewnych względów przekazuje ten budynek dalej do innych władz. Niemniej jednak ma to służyć podobnym celom, ale to jest nasze mienie. Co my z tego będziemy mieli, jak przekazemy ten plac z budynkiem? Stwierdziła, że to retoryczne pytanie, rozumie, że nikt dzisiaj nie udzieli odpowiedzi na to pytanie. Jednocześnie poprosiła, aby w różnych aktach prawnych wpisywać terminy, ponieważ byłaby skłonna być za taką propozycją Województwa, ale tylko gdyby wiedziała, że ma to się ziścić np. za 2 lata, co w jej pojęciu jest nierealne. To bardzo ambitna propozycja Pana Dyrektora Muzeum, ale czy budynek się rozszerzy przy takiej powierzchni, która jest? W jej opinii, przy tak wielu zadaniach to jest nie do zrealizowania. Ponowiła prośbę aby przy tych wszystkich decyzjach były pewne realne terminy, żebyśmy mieli wgląd w to, co się będzie działo za rok, za dwa, bo samo przekazanie nie spełnia oczekiwań bynajmniej jej, ani, w jej opinii, większości mieszkańców.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos zapytała komu to będzie służyło? Dzieciom, młodzieży, dorosłym, mieszkańcom Bielska Podlaskiego na pewno, bo mówi się o warsztatach, salach, kawiarence, o różnych fajnych miejscach. Przypomniała, że tyle razy było mówione, że fajnie byłoby stworzyć tam taką kawiarenkę artystyczną, być może w klimatach Znachora. To jest jakiś atut turystyczny naszego miasta, i jej zdaniem Pan Dyrektor też jest tego świadom. To będzie służyło mieszkańcom Bielska Podlaskiego i wyraziła nadzieję, że turystom również. Przypomniała, że cały czas porusza temat turystyki. Opiekowała się grupą 40-paru turystów którzy mieli wielki kłopot, a taki budynek by się przydał. Pomija kwestie toalet, bo ten temat był traumatyczny dla niej jako dla opiekuna grupy i dla turystów.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że słuchając dzisiejszych wystąpień przychodzą mu pewne myśli. Przypomniał, że Rada Miasta przekazała jeden budynek na ul. Poświętnej, po żłobku. Radni myśleli też, że ta sprawa wypali dla mieszkańców, a wyszło tak jak wyszło. I tutaj tak myśląc o tej sprawie, uważa, że był możliwy delikatny nacisk jednego członka zarządu Urzędu Marszałkowskiego, żeby taki budynek przekazać na rzecz Urzędu Marszałkowskiego i radni po prostu chyba zasugerowali się tą prośbą, opinią i zgodzili się. Radni muszą też wiedzieć, że chyba tylko jeden taki plac został w środku miasta jako nieruchomość miejska. W tym układzie wszystko można zrobić, wszystko można napisać. Dodał, że również chciał powiedzieć, że powinno być zapisywanie terminu w jakimś akcie, żeby to nie było tak, że mija „x” lat i nic nie wychodzi z tego tytułu. Uważa, że to jest do przemyślenia, bo sprawa jest bardzo poważna. Mieszkańcy na pewno są za i przeciw, tak jak w każdej sprawie. Przykładowo odnośnie warsztatów - mamy piękny Dom Kultury za 26 mln zł i są pomieszczenia, są pracownicy i też można to tam przenieść. W tym układzie ten budynek powinien być w gestii miasta. Wiadomo, że to są duże pieniądze, ale są projekty które być może umożliwią nam odrestaurowanie budynku, żeby została pamiątka taka jakbyśmy my chcieli. Tak samo poprosił Burmistrza Miasta o zastanowienie się. Dodał, że pierwszy raz spotkał się z tym, że Urząd Marszałkowski tak sobie przerzuca - to na siebie z początku, a później na Muzeum Podlaskie i trudno powiedzieć jak to ostatecznie wyjdzie. W związku z tym poprosił

radnych o zastanowienie się i głosowanie nad tą uchwałą. Nie będzie sugerował, ale naprawdę niech się zastanowią.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska przypomniała, że radni już pewną decyzję podjęli, tj. o przekazaniu, darowiznie, na rzecz innej jednostki samorządu terytorialnego. To jest akt prawny, który ma pewną moc, więc można powiedzieć, że mleko się rozlało i trzeba dalej działać. W tym wszystkim chodzi o to, że Urząd Marszałkowski dba o finanse publiczne, ponieważ Muzeum jest jednostką samorządu Województwa Podlaskiego. Żeby nie tracić dodatkowych kosztów przekazania w formie aktu notarialnego, propozycja jest taka, żeby ta darowizna była przekazana bezpośrednio jednostce, która będzie realizowała zadania ustawowe województwa. Zamiast robić taki pusty przebieg, że my przekazujemy to w formie aktu notarialnego dla samorządu Województwa, a samorząd Województwa przekazuje to swojej jednostce, która ma osobowość prawną, zaproponowano taką drogę na skróty, która jest dozwolona prawnie. Natomiast jeżeli chodzi o okres, to w protokole zdawczo-odbiorczym został wskazany okres trzech lat na zagospodarowanie tego terenu. Podkreśliła, że w obrocie prawnym jest uchwała o darowaniu tej nieruchomości na rzecz samorządu Województwa Podlaskiego, a Muzeum jest jakby taką jednostką organizacyjną samorządu z osobowością prawną, z którą można zawierać umowę. To zostało zbadane pod kątem prawnym i jej zdaniem to jest ścieżka prawidłowa, natomiast tak jak Pan Kierownik Paweł Korniluk powiedział, cel publiczny został wskazany. Wiadomo, że można tam się domyślać różnych podtekstów, ale w jej opinii gdyby ten budynek miał swoje nowe oblicze i przeznaczenie, to też byłoby z korzyścią dla miasta. Sytuacja jest taka jaka jest, są różne potrzeby, radni też zgłaszają potrzeby. Jej zdaniem to należy kontynuować, ale decyzja należy do Rady Miasta.

Radny Tomasz Sulima (ad vocem) przypomniał, że w lutym 2021 roku radni podjęli decyzję o zbyciu tej nieruchomości. Jego pytanie jest następujące - kto według ksiąg wieczystych jest dzisiaj właścicielem tej nieruchomości? Jeżeli Urząd Marszałkowski, to w tym momencie to nie jest w gestii Miasta. Stwierdził, że czegoś tutaj po prostu nie rozumie - jeżeli to jest nieruchomość Miasta, to znaczy, że dzisiaj Rada Miasta decyduje o tym, nie o przekazaniu dla Muzeum Podlaskiego, tylko o darowiznie. Tak jemu się wydaje. Poprosił o wyjaśnienie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiedział, że działka, budynek jest własnością Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski. Od 23 lutego ubiegłego roku nie została „skonsumowana” uchwała, którą Rada Miasta podjęła. Były rozmowy dotyczące przejęcia tego przez Urząd Marszałkowski, samorząd województwa, natomiast na początku miesiąca, tj. 7 lipca, Pan Marszałek stwierdził, że chciałby żeby jednak adresatem nie było Województwo Podlaskie, tylko jednostka, którą jest Muzeum Podlaskie. Jest to jednostka podległa pod Urząd Marszałkowski, pod samorząd. Także to radni decydują, a nie Pan Marszałek. Gdybyśmy przekazali już akt notarialny, to co Pan Marszałek robi, to już jakby nasza decyzja tutaj nic nie ma do rzeczy. Chyba, że w akcie notarialnym zostałyby wskazane, że zażyczymy sobie prawo decydowania lub wyrażenia zgody na to co tam ma powstać. Powstał ten protokół uzgodnień, w którym określono, że przekazujemy to w drodze darowizny, ale oczekujemy od drugiej strony tego, że w ciągu 3 lat zostanie jednak tam wykonane to, na co byłoby przeznaczone, a więc inwestycja celu publicznego. Jeżeli by to się nie zdarzyło, to wtedy rada podejmuje decyzję, cofa tą darowiznę albo z jakichś względów, może umotywowanych, wydłuży, zgodzi się na wydłużenie tego, tego terminu, bo tak to powinno funkcjonować. Zaznaczył, że na dzień dzisiejszy własność jest Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski, ale skoro radni w ubiegłym roku wyrazili zgodę w swojej uchwale na to, żeby przekazać to województwu, to Miasto od tamtej pory tak naprawdę z tym budynkiem nic nie robi. Przeprowadzono wycenę tego budynku, bo to jest potrzebne do przekazania. Nie wie czy radni odczytali w wypowiedzi Pana Kierownika takie zdanie, że Dyrektor Muzeum jeszcze nie wie co tam będzie mógł zrobić, bo nie wie czy będzie mógł ten budynek rozebrać. Miasto już wie, że nie będzie mógł rozebrać, bo Miasto też chciało rozebrać budynek i na to zgody nie było. To jest strefa zabudowy nad którą Konserwator trzyma pieczę. Gdyby nawet z jakichś względów pozwolono rozebrać budynek,

to już po obrysie fundamentów nie da się postawić nowego, bo są inne przepisy budowlane, trzeba się od sąsiada odsunąć ileś metrów i to powoduje następne utrudnienia, także tutaj będzie sporo znaków zapytania. Na pewno w zrewitalizowanie tego budynku trzeba będzie włożyć grube miliony złotych. To nie jest sto tysięcy, że się włoży i się do tego budynku wejdzie i już będzie można prowadzić działalność. Takiej możliwości nie ma.

Radny Aleksander Bożko stwierdził, że koszt aktu notarialnego nie jest za duży, to jest symboliczna suma. Zastanawia się dlaczego Urząd Marszałkowski chce to scedować na Muzeum Podlaskie. Może po to, że wtedy sprawę ma z głowy/ Zgodził się ze stwierdzeniem Pana Burmistrza, że odtworzenie jest bardzo kosztochłonne. Miasto wtedy będzie się borykało ze sprawami z Muzeum Podlaskim, bo co innego z Urzędem Marszałkowskim, a co innego z podległą jednostką pod Urząd Marszałkowski jaką jest Muzeum Podlaskie. Podkreślił, że to może być taka sytuacja, jak z ul. Poświętną. Tego potem nie cofnięto, został zmieniony ten, kto tam miał zarządzać i co teraz mamy? Mamy to co mamy. Raz jeszcze poprosił o zastanowienie się.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska zauważyła, że mamy do czynienia z jednostką samorządu terytorialnego jako całością. Samorząd Województwa Podlaskiego ma podmiotowość prawną. Muzeum też jest jednostką samorządu Województwa Podlaskiego, więc w stosunkach zobowiązaniowych to jednostki samorządu terytorialnego są pewnymi podmiotami, więc nie można tutaj się domyślać, gdybać. Odnośnie odbudowy tego budynku, rzeczywiście prawdą jest, że Podlaski Konserwator Zabytków na pewno będzie wymagał, żeby ta bryła, struktura tego obiektu została zachowana ze względów historycznych. Może ona nie jest taka okazała, wspaniała, ale jej zdaniem po odnowieniu byłaby zdecydowanie lepsza. I teraz w jej ocenie te granice, odsunięcia w ogóle nie wchodzi w rachubę. Podobnie było z pierwszym Domem Kultury. To jest budynek historyczny i w pewnym sensie on się będzie rządził innymi prawami, więc tutaj trzeba po prostu to rozpatrywać. W którymś z pism było napisane, że chodzi im o to, żeby dwa razy nie ponosić kosztów, bo w tym samym bilansie, w tych samych sprawozdaniach finansowych pojawia się ta kwota. Ktoś, kto zarządza finansami publicznymi nie powinien tak postępować I stąd też ten wniosek. Uważa, że dla osoby, która zna temat jest to oczywiste. Nie ma wątpliwości, że samorząd Województwa Podlaskiego będzie też decydował o tym co tam będzie. Poprosiła o zastanowienie się czy ten budynek powinien być w takiej postaci jakiej jest, czy po prostu będzie żył. To, że może być wykorzystywany politycznie - wie o tym, że może tak być, ale liczy na to, że ktoś pójdzie po rozum do głowy i rzeczywiście będą tam m. in. sale gdzie będą mogli zatrzymać się turyści. Stwierdziła, że ta skrótowa wizja Muzeum ją zadowala. Nie ukrywajmy, że samorząd Województwa Podlaskiego będzie dysponował funduszami i będzie mógł przeznaczyć te pieniądze na rewitalizację tego obiektu. Jest duże prawdopodobieństwo, że tutaj to się wszystko zmieni, a przynajmniej tak uważa.

Wobec braku kolejnych zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję. Przed głosowaniem poprosił radnych o potwierdzenie obecności za pomocą zakładki kworum.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w chwili obecnej jest 20 radnych. Stwierdził, że jest kworum i Rada może podejmować prawomocne uchwały. Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości w trybie darowizny na cel publiczny na rzecz Muzeum Podlaskiego w Białymstoku.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości w trybie darowizny na cel publiczny na rzecz Muzeum Podlaskiego w Białymstoku..

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (15)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

PRZECIW (3)

Aleksander Bożko, Eugenia Kruk, Tomasz Sulima

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk

NIEOBECNI (1)

Piotr Ostaszewski

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował o wynikach głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:

za - 15, przeciw - 3, wstrzymujących się - 2, **podjęła**

Uchwałę Nr LII/395/2022

w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości

w trybie darowizny na cel publiczny

na rzecz Muzeum Podlaskiego w Białymstoku

(uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu).

5. Podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk Podlaski konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu Miasta na 2023 rok

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 5 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk Podlaski konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu Miasta na 2023 rok **(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 10 do protokołu)**. Projekt uchwały został dostarczony radnym. Otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poprosił radnych o potwierdzenie obecności za pomocą zakładki kworum.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w chwili obecnej jest 20 radnych. Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk Podlaski konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu Miasta na 2023 rok.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0,WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Mikołaj Osipiuk, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Piotr Ostaszewski

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował o wynikach głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów:
za - 20, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr LII/396/2022
w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk Podlaski
konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego
jako części budżetu Miasta na 2023 rok.
(uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu).

6. Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko poinformował, że punkt 6 jest to zamknięcie sesji. Stwierdził, że chce podziękować wszystkim za udział w dzisiejszej sesji i życzyć przyjemnego dnia i słonecznych, jeszcze trwających wakacji i okresu urlopowego.

Zamknął obrady LII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski VIII kadencji samorządu.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokołował:

Piotr Wawulski

PRZEWODNICZĄCY RADY

Andrzej Roszczenko